

MIESIĘCZNIK GMIN: MICHAŁOWO, GRÓDEK, SUPRAŚL, ZABŁUDÓW





**Bank Spółdzielczy
w Białymstoku**
Rok założenia 1945



PROMOCJA

KORZYSTNY KREDYT GOTÓWKOWY

0%
prowizji

Kwota kredytu:
max. 50 000 zł

Okres kredytowania:
max. 60 miesięcy

Stałe oprocentowanie
9,50%

**Zapraszamy do naszych oddziałów
oraz na www.bs.bialystok.pl**

Przykład reprezentatywny dla rat malejących - oprocentowanie stałe. Kredyt gotówkowy Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi: 10,3219% dla następujących założeń: całkowita kwota kredytu 50 000,00 zł; okres kredytowania 60 miesięcy; oprocentowanie stałe kredytu 9,50% w skali roku; 59 miesięcznych rat malejących w wysokości po 833,00 zł oraz rata wyrównawcza w wysokości 853,00 zł; całkowity koszt kredytu 12 563,85 zł, w tym: suma odsetek w całym okresie kredytowania 12 059,85 zł; prowizja nie kredytowana za udzielenie kredytu 0,00% kwoty udzielonego kredytu wynosząca - 0,00 zł; koszt ubezpieczenia kredytu - 0,00 zł; łączna kwota opłat za prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego (STANDARD) i karta w całym okresie kredytowania 504,00 zł; całkowita kwota do zapłaty wynosi 62 563,85 zł. Kalkulacja została dokonana na reprezentatywnym przykładzie na dzień 19.07.2023r.



Zamieszkać w Michałowie

Michałowo otrzymało ponad 21,5 mln zł w Ministerstwie Rozwoju i Technologii na budowę 64 dużych eleganckich i nowoczesnych domów na terenie Gminy.

Czek odebrał Marek Hanczaruk, czyli prezes spółki „Niezapominajka” sp. z o.o. To wsparcie finansowe z Funduszu Doptat z Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach Rządowego Programu Wsparcia Budownictwa Socjalnego i Komunalnego. W woj. podlaskim, oprócz Michałowa, tylko Łomża otrzymała tego typu dotację (9 mln zł).

Jak przekazuje ministerstwo, celem projektu jest zwiększenie zasobu mieszkaniowego gmin służącego zaspokojeniu potrzeb osób o niskich dochodach, w tym zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Pieniądze pozwolą na pokrycie kosztów budowy 64 lokali mieszkalnych o powierzchni 59 i 106 m². Wartość przedsięwzięcia to 27 mln zł.

- Pieniądze są już w rękach samorządu, a w sierpniu ogłosiliśmy przetarg na budowę domów w ramach programu „Zamieszkać w Michałowie”. Do końca

roku powinien się też zakończyć nabór – zapewnił Marek Nazarko, burmistrz Michałowa.

Dwa warianty do wyboru

Zarówno w przypadku domów 59 m² jak i 106 m² będą dostępne dwie formy nabycia nieruchomości: wynajem i wykup. W przypadku wynajmu, umowa jest bezterminowa z możliwością wykupu na własność po 15 latach użytkowania. Czynsz za mniejsze mieszkanie oscylować będzie wokół 395zł/mc natomiast w drugim przypadku 595zł/mc. Wykup od wynajmu różni się z kolei

przeniesieniem praw własności mieszkania od razu na użytkownika, który spłaca ratę wraz z czynszem do Spółki. W tym przypadku nie zachodzi konieczność zaciągania indywidualnego kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości (kredyt zaciąga spółka w imieniu lokatorów). Czynsze wraz z ratą wynoszą odpowiednio 790 zł oraz 1190 zł. Wykup skierowany jest do wszystkich chętnych, nie ma tu warunku zamieszkiwania na terenie gminy Michałowo. Z kolei najem dedykowany jest wyłącznie mieszkańcom Michałowa.

Wszelkie informacje można uzyskać na stronie internetowej www.zamieszkajwmichalowie.pl i od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.15 do 15.15 pod numerem telefonu 857131776.

Mistrzostwa w pieczeniu babki ziemniaczanej

To była gratka dla smakoszy ziemniaczanych specjałów. 29 lipca na Placu Tadeusza Kościuszki w Supraślu odbyły się Światowe mistrzostwa w pieczeniu babki i kiszki ziemniaczanej, organizowane przez powiat białostocki. Muzycznie imprezę uświetnił m.in. koncert zespołu Jorrgus i występ Stachurskiego.



Swoje wyroby prezentowali lokalni producenci, w tym Koła Gospodyń Wiejskich oraz wytwórcy rękodzieła. Nie obyło się także bez konkursów na najsmaczniejszą kizkę i babkę ziemniaczaną. Dania oceniane były w dwóch kategoriach: indywidualnej i dużych producentów. Jury wybrało też najlepszy chłodnik.

– Promocja rodzimej kuchni i zdrowej żywności przyczynia się do zachowania kulinarnego dziedzictwa, a jednocześnie wspiera lokalnych producentów – mówił Jan Bolesław Perkowski, starosta powiatu białostockiego.

Podczas Mistrzostw można było kupić m.in. rękodzieło, biżuterię, wyroby gastronomiczne, ziołowe herbatki.

W trakcie najsmaczniejszego w regionie wydarzenia zgromadzeni w Supraślu turyści i mieszkańcy mogli uczestniczyć także w koncertach zespołów: Sensation Band, Duet Akustyczny Stereothon, Jorrgus i Stachurski.

Zwycięzcy Światowych Mistrzostw w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej w Supraślu.

Wyniki ogłoszono po godz. 18, a tłum ludzi ciągle się nie zmniejszał. Smakosze powinni sobie teraz zapamiętać zwycięzców i szukać tych najsmaczniejszych babek, kiszek, chłodników.



Takie są wyniki:

Najlepsza babka ziemniaczana – kategoria indywidualna

1. Irena Sadowska
2. Klaudia Bartkowiak
3. Koło Gospodyń Wiejskich Ogrodniczki

Najlepsza kizka ziemniaczana – kategoria indywidualna

1. Zofia Amielańczyk
2. KGW Barwianki z Dobrzyniówki
3. KGW Brzozowianki

Najlepsza babka ziemniaczana – kategoria duży producent

1. Leniwa Grażyna
2. Kuźnia Smaków
3. Żubrowisko

Najlepsza kizka ziemniaczana – kategoria duży producent

1. Kuźnia Smaków
2. Leniwa Grażyna
3. Jard

Najlepszy chłodnik przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich Olmoncianki.

– Gratulujemy! Przyrządzenie prawdziwe cuda – podkreślał starosta Jan B. Perkowski. Przewodniczący komisji konkursowych, a zarazem radni powiatu: Michał Kozłowski i Henryk Suchocki zgodnie zaznaczyli, że poziom mistrzostwa rośnie, a kreatywność uczestników wszystkich konkursów była wspaniała.

Kolejna wielka rywalizacja mistrzów i mistrzów kuchni – za rok. (PG)

Nowy Urząd Gminy w Gródku.

Prace idą pełną parą

Trwają prace związane z rozbudową i remontem Urzędu Gminy w Gródku. Nowa część może być gotowa do końca września. Cała inwestycja zostanie oddana do użytku w przyszłym roku.



Inwestycja obejmuje nie tylko remont istniejącego urzędu gminy, ale też budowę nowej części. Jej koszt to 6 mln 375 tys. zł, w tym ponad 5 mln 300 tys. zł wynosi rządowe dofinansowanie z programu Polski Ład.

TRWAJĄ INTENSYWNE PRACE

– Prace idą zgodnie z planem. Trwa budowa i wykańczanie nowego budynku urzędu – mówi w rozmowie z „Gminnym Kurierem Sąsiedzkim Bia24” wójt gminy Gródek Wiesław Kulesza.

Na początku sierpnia zamontowana została pompa ciepła, instalacja fotowoltaiczna, a także wykonana rekupepcja. Została już też zainstalowana winda dla osób niepełnosprawnych. Całość inwestycji – starą i nową część – zwieńczył dach.

– Nowy budynek jest już docieplony i w tej chwili trwa jego tynkowanie. Myślę, że zostanie wykończony do końca września – informuje wójt Kulesza.

Nowo zbudowana część urzędu przylega do dotychczasowej od strony parkingu.

POPRAWA KOMFORTU I URZĄD W JEDNYM MIEJSCU

Jeżeli chodzi o stary budynek urzędu, to przejdzie on kapitalny remont. Konieczne jest wyburzenie ścian, by powstały nowe pomieszczenia. W dotychczasowym budynku urzędu korytarze były wąskie, a pokoje małe.

Wójt Kulesza podkreśla: – Zależy nam, żeby powstały pomieszczenia, które spełniają wymogi. Chcemy, by powstała sala konferencyjna, pokój przyjęć interesantów, kancelaria,

serwerownia, archiwum. W tej chwili nasz urząd znajduje się w kilku miejscach, m.in. Urząd Stanu Cywilnego i ewidencja ludności są w innym budynku. Po remoncie wszystko będzie w jednym miejscu. Poprawi się komfort obsługi mieszkańców oraz warunki pracy pracowników.

Ale nie tylko. Gmina zaoszczędzi też na energii – zainwestowała bowiem w fotowoltaikę, a za ogrzewanie budynku będą odpowiedzialne gruntowe pompy ciepła.

CAŁOŚĆ GOTOWA W PRZYSZŁYM ROKU

Budynek Urzędu Gminy w Gródku mieszczący się przy ul. A. i G. Chodkiewiczów 2 powstał w latach 70. XX wieku i po ponad pół wieku użytkowania wymagał gruntownej modernizacji. Jego remont rozpoczął się w połowie marca tego roku. Wykonawcą inwestycji jest firma Remontdom s.c. Marek Żukowski, Marek Grynczel z siedzibą w Białymstoku.

Mimo trwającego remontu urzędnicy na razie pracują normalnie. Wkrótce jednak będą musieli opuścić stary budynek. Jak informuje wójt Kulesza, zamierzają skorzystać z innych pomieszczeń.

– Są dwa warianty: przy dobrych wiatrach przejdziemy do nowego budynku i tam będziemy próbowali się rozlokować. Drugi wariant to wykorzystanie np. sali konferencyjnej czy innych pomieszczeń Gminnego Centrum Kultury bądź świetlicy w remizie strażackiej.

Planowany termin oddania całej inwestycji to sierpień 2024 roku. Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, prace mogą dobiec końca wcześniej – nawet już na wiosnę przyszłego roku. (ad)



Statuetki od serca



Działają z sercem do ludzi i stąd uznanie. Starosta Powiatu Białostockiego Jan Bolesław Perkowski uhonorował 11 osób, pochodzących i związanych z gminą Supraśl za ich pracę na rzecz społeczeństwa, wychodzącą poza codzienne obowiązki. Okazją były organizowane po raz drugi przez starostwo w Supraślu Światowe Mistrzostwa w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej.

Statuetkami wykonanymi w pracowni Centrum Kształcenia Zawodowego w Łapach uhonorowani zostali: Mariola Borowa - sottyś Henrykowa, za osiągnięcia na rzecz pozyskania inwestycji, Monika Siemion - sottyś Karakul, za współpracę między sołectwami, Anna Ołdakowska, współzałożycielka i prezeska Spółdzielni Socjalnej „Sukurs” za niesienie pomocy

niepełnosprawnym, Joanna Sokółska, pierwsza prezes Stowarzyszenia „Uroczysko” – w podziękowaniu dla całej organizacji za tworzenie nowych jakości promocji Supraśla, Janusz Fidziukiewicz – za edukowanie muzyczne i propagowanie znajomości muzyki, prof. Mariusz Zemło, prezes Collegium Suprasliense – za regularne sesje naukowe na temat małych miast,

burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski – za tworzenie atmosfery do rozwoju gminy i organizacji pozarządowych, Łukasz Lubicz Łapiński – za animację kultury, sztuki i historii, dr Marcin Januszkiewicz – specjalista Chirurgii Onkologicznej i Chirurgii Ogólnej – za podejście z sercem do ludzi, prezes OSP Supraśl Tomasz Sawicki – za skuteczną reanimację OSP poprzez angaż młodych mieszkańców, Henryk Suchocki – za działalność społeczną i samorządową.

Uhonorowani nie kryli radości, a niektórzy wzruszenia. Jednym z ostatnich punktów lipcowych Mistrzostw w Supraślu było wręczenie statuetek Przyjaciół Powiatu. Otrzymali je senator Mariusz Gromko i wiceminister edukacji Dariusz Piontkowski, za stałe wspieranie Powiatu Białostockiego.



Wiejki z nową drogą

Mieszkańcy wsi Wiejki w gminie Gródek mogą już cieszyć się z przebudowanej drogi powiatowej. W technicznym odbiorze jezdni przez drogowców wziął udział Henryk Suchocki reprezentujący Zarząd Powiatu Białostockiego. Jak podkreślał, widać dużą dbałość wykonawcy tak w głównych elementach przebudowy, jak i mniejszych, np. dojściu do przydrożnych wiejskich krzyży czy zabezpieczeniu słupów.

Przebudowana droga ma niespełna kilometr. Inwestycja była wsparta dotacją z Rządowego Programu Rozwoju Dróg. Koszt prac to blisko 2,4 mln zł, na które złożyły się też środki z budżetów Powiatu i Gminy. Ponadto Powiat musiał wyłożyć kolejne fundusze na wykup gruntów, by poszerzyć pas drogowy do współczesnych wymogów.

Wszystkim użytkownikom drogi życzymy szerokości i bezpiecznego korzystania przez długie lata!



Będą remonty dróg

Rozstrzygnięcie nowej edycji Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to wsparcie remontów dróg z obszaru powiatu. Kwota 14,9 mln zł pozwoli na remonty blisko 15 km dróg. Z tego ponad 7 km to drogi powiatowe, o które staraty się wspólnie powiat i gminy. Kolejnych blisko 8 km to drogi gminne. Beneficjentami bezpośrednimi są Powiat Białostocki oraz gminy: Łapy, Choroszcz, Dobrzyniewo Duże, Gródek, Juchnowiec Kościelny, Suraż, Turośń Kościelna, Wasilków, Zawady, Zabłudów, a beneficjentami pośrednimi (czyli tymi, gdzie powstaną drogi powiatowe), są gminy: Zawady, Tykocin, Choroszcz, Czarna Białostocka. Łączna wartość prac na 15 km ww. dróg to 26 mln zł.



- Do tej pory priorytetem były przebudowy, teraz dostaliśmy pieniądze na remonty dróg – mówił podczas konferencji prasowej w Czarnej Białostockiej starosta Jan B. Perkowski. Podkreślał, że na wsparcie zadań remontowych czekało wiele samorządów. Na przykład remont ulicy Kościelnej w Czarnej Białostockiej będzie trzykrotnie tańszy niż gruntowna przebudowa, a efekt zostanie osiągnięty o wiele szybciej. Radość z dotacji wyrażali też m.in. wiceminister nauki Dariusz Piontkowski i senator Mariusz Gromko. Wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski mówił, że rok 2023 jest bardzo dobry dla podlaskich samorządów.

Do czerwca 2024 r. wyremontowane będą m.in. droga powiatowa Zielona – Białystok, 1300 m, w gminie Gródek droga gminna w Królowym Moście, 450 m, w gminie Zabłudów Kuriany – Halickie, 762 m.



potrzebują odrestaurowania – mówił wiceminister edukacji Dariusz Piontkowski.

- Cieszę się, że ten nowy fundusz pomoże w modernizacji zabytków, liczę, że w drugiej transzy szacowanej na miliard złotych w skali całego kraju, wsparcie dostały te samorzady, którym teraz się nie udało – mówił senator Mariusz Gromko.

Wojewoda Bohdan Paszkowski mówił, że w naszej historii powojennej nie było takiej sytuacji, by tak ogromne środki wpływały na remont zabytków. Obecny na spotkaniu wódcarzom gmin życzył, aby sprawnie zrealizowali przedsięwzięcia i żeby wpływały one nie tylko na piękno obiektów zabytkowych, ale również na piękno naszego życia.

- Chcemy, by dzieci wychowywały się w dobrych warunkach. Wcześniej choć były zalecenia, to Powiatu Białostockiego nie było stać na remont tego budynku - mówił starosta Jan B. Perkowski. Inwestycja będzie polegać na remoncie dachu, termomodernizacji poddasza i wykonaniu odwodnienia wokół budynku. Prace potrwać około dwóch lat.

Zabytki z dotacjami

17,5 miliona złotych na 33 projekty – tak w liczbach wygląda suma dotacji na remonty zabytków w powiecie białostockim. Dofinansowanie pochodzi z I edycji Rządowego Programu Ochrony Zabytków.

W większości pieniądze te będą przeznaczone na obiekty sakralne, ale dofinansowany będą także remont dworku z 1937 roku na terenie Domu Dziecka w Krasnem. Konferencja prasowa dot. powiatowego naboru, z udziałem parlamentarzystów, wojewody, samorządowców Powiatu Białostockiego i gmin

oraz dyrekcji Domu Dziecka, odbyła się w Krasnem przed zabytkowym dworkiem, gdzie mieszka 14 wychowanków. W sumie jest ich w domu dziecka 50.

- Stoimy przed budynkiem, który ewidentnie wymaga remontu, ale wcześniej nie było na to środków. Wiemy, że w powiecie jest więcej zabytków, które

Autobusowe wsparcie przeciw wykluczeniu

Rządowy Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych – działa od 2019 roku, ale w tym roku ma rekordowe powodzenie wśród samorządów. To rządowe pieniądze na dofinansowanie przewozów organizowanych przez gminy i miasta. W pierwszym rozdaniu gminy dostały pół miliona, teraz zainteresowanie wzrosło do ponad 21 milionów złotych. Właśnie rozdysponowano drugi nabór uzupełniający.



W parku centralnym w Zabłudowie o wynikach trzeciego naboru informował wojewoda podlaski (który w imieniu rządu podpisuje wnioski dotacyjne). – W drugim naborze uzupełniającym w tym roku mieliśmy do rozdysponowania ponad 1,5 mln zł. Mogliśmy wszystkim samorządom, które złożyły wnioski, a było ich 10, przyznać dofinansowanie – mówił wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski.

Jeden z beneficjentów – burmistrz Zabłudowa przekłada liczby na konkrety: – W tym roku złożyliśmy wnioski w każdym naborze. Dzięki dofinansowaniu w tym naborze wydłużyliśmy jedno połączenie do Nowosad, a najwięcej środków dostaliśmy w naborze podstawowym, bo prawie 2 mln zł na 15 linii – mówi Adam Tomanek, burmistrz Zabłudowa. – Jesteśmy zadowoleni z tego programu, bo każda złotówka, którą możemy przeznaczyć na rozwój transportu publicznego, przekłada się na poprawę jakości życia naszych mieszkańców – dodaje.

W drugim naborze uzupełniającym dzięki dofinansowaniu dziesięć podlaskich samorządów uruchomi jeszcze w tym roku 38 linii autobusowych (w sumie 1534 km). FRPA zakłada dofinansowanie „wozokilometra”, które obecnie wynosi 3 zł.

– Dzięki Funduszowi Rozwoju Przewozów Autobusowych powstają nowe linie komunikacyjne, a mieszkańcy przede wszystkim z mniejszych miejscowości mają możliwość dotarcia środkami transportu publicznego do pracy, szkół, placówek zdrowia i instytucji kultury – przypomina wojewoda podlaski. Dodaje, że zwiększenie siatki połączeń autobusowych to także większe prawdopodobieństwo znalezienia pracy w miejscowościach, do których dojazd był dotychczas utrudniony lub niemożliwy.

– Mamy największą powierzchniowo gminę w województwie podlaskim i problem transportu jest naszą bolączką. O większą liczbę kursów wnioskowali sami mieszkańcy. Nie wszyscy mieścili się do autobusów, które teraz jeżdżą – tłumaczy sekretarz gminy Gródek Katarzyna Barszczewska. Dzięki dofinansowaniu z trzeciego tegorocznego rozdania RFRPA gmina Gródek organizuje dodatkowe kursy autobusów na trasie z Gródka do Białegostoku przez Pieszczaniki i Załuki.

W II naborze uzupełniającym wnioski złożyły samorządy gmin: Szudziałowo, Czarna Białostocka, Sokółka, Gródek, Suwałki, Zabłudów, Tykocin, Stawiski Milejczyce oraz Powiat Sokólski. O największe wsparcie wnioskował Powiat Sokólski (ponad 438 tys. zł), który ma uruchomić największą liczbę linii – 12.

Samorządy zawierają również porozumienia w celu współfinansowania połączeń, gdy linia komunikacyjna przebiega przez tereny kilku gmin. Tak jest w przypadku gminy Supraśl, która współpracuje w tym zakresie z gminami Gródek, Wasilków.

– Dzięki porozumieniu możemy korzystać z rządowego dofinansowania, tak jak w naszej gminie, bo autobusy jadące z Supraśla na przykład do Białegostoku

przejeżdżają przez sąsiednie gminy. Porozumienie pozwala korzystać każdej gminie – mówi burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski. Dodaje, że niestety nie wszystkie samorządy to rozumieją. – Zwracaliśmy się także do gminy Białystok z propozycją zawarcia takiego porozumienia, ale dostaliśmy odpowiedź odmowną. Nie rozumiem, dlaczego, bo korzyści mogą być obopólne. W końcu na trasie Białystok – Supraśl także jeżdżą mieszkańcy Białegostoku – dodaje burmistrz Dobrowolski.

– Rzadko się zdarza, żeby transport publiczny był rentowny, samorząd musi do tego dopłacać, bo nie wszyscy mieszkańcy są zmotoryzowani. Ludzie starsi, młodzież często nie mogą poruszać się własnymi samochodami – nie mają uprawnień, nie stać ich na to, musimy o nich pamiętać – podkreśla burmistrz Supraśla Radosław Dobrowolski.

To trzeci nabór w ramach FRPA w 2023 roku. W pierwszym – podstawowym – 37 samorządów otrzymało prawie 19 mln zł. W pierwszym uzupełniającym – do 9 gmin trafiło ponad 1,3 mln zł. Teraz półtora miliona złotych pomoże 10 gminom.

– Jeszcze w 2019 roku, kiedy Fundusz dopiero ruszał, przekazaliśmy samorządom tylko pół mln zł, bo takie było wówczas zainteresowanie. Mamy teraz ogromny skok, z czego bardzo się cieszę. W tym roku dofinansujemy w sumie 255 linii komunikacyjnych, a to pomoc dla ponad pół mln osób zamieszkujących gminy, na terenie których one działają. To pozwala nam walczyć z wykluczeniem komunikacyjnym – podsumował wojewoda.

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych to rządowy program, którego celem jest przywracanie lokalnych połączeń. Dotyczy linii komunikacyjnych, które nie funkcjonowały od co najmniej 3 miesięcy przed wejściem w życie ustawy (rok 2019) i na które umowa o świadczenie usług dotyczących publicznego transportu zbiorowego zostanie zawarta po jej wejściu w życie.

(waz)

Michałowo inwestuje w przedsiębiorczość

Do końca listopada w Michałowie przy ul. Seweryna Michałowskiego ma powstać wyjątkowe miejsce zraszające firmy małe i duże - Inkubator Przedsiębiorczości. Roboty trwają. Rozpoczęły się od wyburzenia pozostałości po dawnym Urzędzie Miejskim.



- Będzie to nowoczesny obiekt dostosowany do potrzeb lokalnych firm, które chcą realizować swoje pomysły biznesowe. Ma być miejscem, gdzie - mamy nadzieję - powstaną warunki do rozwoju przedsiębiorczości w Michałowie - powiedział burmistrz Marek Nazarko.

15 lokali użytkowych, sala konferencyjna, nowoczesny sprzęt multimedialny i łączna powierzchnia niemal 600 m² - tak przedstawiać się będzie michałowski Inkubator. Planowane jest tu „świadczanie usług wspierających funkcjonowanie i rozwój aktywności gospodarczej przedsiębiorców takich

jak: doradztwo finansowe, prawne czy promocja” - przekazała Gmina w mediach społecznościowych. Michałowo liczy na to, że przyciągnie do siebie duże i małe biznesy.

Inkubator Przedsiębiorczości powstanie przy ul. Seweryna Michałowskiego w Michałowie, tam gdzie w przeszłości stał dawny budynek Urzędu Miejskiego. Roboty budowlane rozpoczęły się od burzenia pozostałości tej właśnie budowli. Nowy obiekt ma powstać do końca listopada i działać już przed zakończeniem roku. Prace idą pełną parą.

- Ta inwestycja ma na celu stworzenie w gminie Michałowo lepszych warunków do rozwoju przedsiębiorczości. To będzie nowoczesny obiekt dostosowany do potrzeb lokalnych firm, które chcą zrealizować swoje pomysły biznesowe - podkreślił marszałek województwa podlaskiego Artur Kosicki.

Całkowita wartość inwestycji oszacowana jest na 7,8 mln zł. Gmina Michałowo realizuje projekt w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Michałowski samorząd dostał na ten cel niemal 5,4 mln zł unijnego dofinansowania - umowę w tej sprawie między burmistrzem, a marszałkiem podpisano w czerwcu.

Remont mostu i drogi w Królowym Moście

Zamknięty od jesieni ubiegłego roku most na rzece Płosce w Królowym Moście przejdzie gruntowny remont. Zostanie też przebudowana prowadząca tu droga. Dofinansowanie na remont gmina otrzymała z rządowego funduszu drogowego.

- Most na rzece Płosce zostanie gruntownie przebudowany. Przy okazji przebudujemy też drogę gminną - zapewnia Wiesław Kulesza, wójt gminy Gródek.

Most był już wcześniej naprawiany, ale ciągle wymaga remontu. Od jesieni ubiegłego roku jest zamknięty dla pojazdów samochodowych. Rowerzyści i spacerowicze mogą z niego korzystać

normalnie. Kierowcy jadący traktem napoleońskim w kierunku Białego-stoku czy Załuk muszą omijać most przez drogę krajową nr 65.

Droga gminna numer 105064B to odcinek traktu napoleońskiego w Królowym Moście - od głównej drogi asfaltowej (do Kołodna) na wysokości kaplicy św. Anny do mostu na Płosce. W sumie 450 metrów. Remont tego

odcinka będzie polegał na wyrównaniu nawierzchni, utwardzeniu jej kruszywem do szerokości 5 metrów.

Prace na drodze i moście rozpoczną się w październiku i potrwać mają do września przyszłego roku.

Remont jest możliwy dzięki dofinansowaniu, które gmina Gródek otrzymała z części remontowej Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowita wartość zadania opiewa na kwotę 460705 zł. Finansowanie z RFRD to 276423 zł. Z kolei środki gminy Gródek wynoszą 184282 zł. (ad)

Wielkie sportowe sukcesy Michałowa

Cóż to były za emocje. Najlepsze ekipy z całego kraju wzięły udział w mistrzostwach Polski w beach soccerze na piaszczystej arenie Energi Stadionu Letniego w Gdańsku Brzeźnie. Drużyna MOSiR Michałowo udowodniła swoją jakość i wywalczyła brązowy medal w zawodach mężczyzn. A to nie jedyny sukces, jaki osiągnęli sportowcy przedstawiciele Gminy w ostatnim czasie.

Mistrzostwa Polski w beach soccerze rozgrywane były w dniach 3-6 sierpnia br. w Gdańsku Brzeźnie. Zespół MOSiR Michałowo najpierw nieźle radził sobie w fazie grupowej, gdzie pokonał 5:2 UKS Milenium Gliwice oraz 5:4 Boca Gdańsk. Podlaska ekipa przegrała raz - 1:5 z SAP & Dragon Bojano, ale i tak ulokowała się na 1. miejscu w tabeli.

Potem przyszedł czas na półfinały. Tutaj drużyna Michałowa odpadła z walki o złoto przegrywając mecz z FC10 Zgierz. Spotkanie zakończyło się wynikiem 0:2. „Naszym” pozostał jeszcze bój o brązowy krążek.

Rywal? Zdecydowanie nieprzyjemny, bo był nim team SAP & Dragon Bojano, który wcześniej Michałowo pobił wysoko. Na szczęście, zawodnicy z podlaskiej gminy wspięli się na swoje wyżyny i wykazali się umiejętnościami, co przełożyło się na wynik. Starcie skończyło się rezultatem 5:3 i MOSiR mógł świętować zdobycie brązowego medalu.

„Nie mówimy ostatniego słowa i czekamy na sezon 2024” - zapewnili piłkarze MOSiR Michałowo - zwanego też „FC Bankiet” - w swoich mediach społecznościowych. Po tym sukcesie z pewnością będą mieli chrapkę na złoto w kolejnych rozgrywkach. W końcu Polski Związek Piłki Nożnej określił ich w artykule na swojej stronie internetowej, jako największą sensację tegorocznych zmagania.

Mistrzostwo Polski obroniła drużyna FC10 Zgierz, która wygrała 4:2 ze zdobywcą Pucharu Polski KP Łódź. Najlepszym strzelcem okazał się Denis Samsonov z FBS Kolbudy, który zdobył na piasku 15 goli. Najlepszym bramkarzem wybrano Krystiana Karolaka z mistrzowskiej ekipy FC10 Zgierz. Z tej samej drużyny wyłoniono też MVP (najlepszego gracza turnieju) - został nim Axel Damm.

Warto przy okazji odnotować inny sportowy sukces Michałowa. Brydżysty PAB Michałowo zajęli wysokie 5. miejsce na Mistrzostwach Polski Teamów



w czasie 62. Międzynarodowego Kongresu Bałtyckiego w Sopocie. Wcześniej, w eliminacjach zajęli 4. miejsce. Skład: Tomasz Zaleski, Marek Nazarko, Adam Wszeborowski, Bartosz Bejenka, Giedre Jankunaite i Giedrius Szarkananas - ma powody do dumy. W zawodach wzięło udział 57 drużyn, a michałowska ekipa w trakcie turnieju mierzyła się m.in. z mistrzami świata. Nie wolno zapomnieć o tym, że para z Michałowa Tomasz Zaleski - Marek Nazarko zajęła ponadto 23. lokatę w brydżowym Grand Prix na 250 startujących.

Fani sportu w Michałowie w tym roku nie mogli liczyć na nudę. W samej gminie odbywał się w te wakacje szereg imprez promujących zdrowy styl życia i ciekawe aktywności sportowe. Wśród nich były m.in.: Turniej o Puchar Dyrektora MOSiR w Michałowie w siatkówce plażowej na plaży w Rudni nad zalewem Siemianówka, 12-ty Maraton Kresowy czy też „Regaty z Pasją” w ramach Podlaskiej Ligi Żeglarskiej.

Supraśl. Dotacja na rzecz seniorów

Gmina Supraśl otrzymała 30 tysięcy złotych dotacji na realizację projektu „Spotkanie integracyjno-szkoleniowe seniorów gminy Supraśl” w ramach zadania „Współpraca z Podlaskimi Radami Seniorów”. W sumie pieniądze od Marszałka Województwa Podlaskiego otrzymało 14 gmin z regionu.



Odbiorcami zadania będzie grupa 150 seniorów z gminy Supraśl, którzy zaangażowani są w działalność na rzecz lokalnej społeczności. Planowane spotkanie ma się odbyć w listopadzie tego roku z okazji przypadającego właśnie w tym miesiącu Ogólnopolskiego Dnia Seniora.

W ramach wydarzenia przewidziano również prelekcję, która ma zachęcić seniorów do zadbania o własne zdrowie poprzez regularne uprawianie aktywności fizycznej i zdrowe odżywianie.

Dotacja jest pierwszą tego typu inicjatywą w historii samorządu województwa podlaskiego. (PG)

Zdjęcie - Facebook: Supraśl Nasza Gmina

DEFENDER

W NIEZRÓWNANEJ OFERCIE

Ikona terenowych samochodów - Defender, wchodzi na scenę z nową i niezrównaną ofertą dla przedsiębiorców. Leasing Classic 105% wraz z atrakcyjnym pakietem ubezpieczeń za zaledwie 1% ceny pojazdu - to propozycja, która zapewni nie tylko wygodę, ale także przestrzeń do realizacji wielkich celów biznesowych.

Defender to ikona terenowych samochodów, która przez lata zachwyciła miłośników off-roadu swoją wytrzymałością, wszechstronnością i niezawodnością. Ten legendarny SUV, niekwestionowany król bezdroży, jest symbolem przygody i nieustraszonego ducha, gotowego zmierzyć się z najtrudniejszymi warunkami.

Historia Defendera sięga daleko wstecz, a każda generacja tego modelu wносиła swoje innowacje

i udoskonalenia, zachowując przy tym charakterystyczny wygląd i niesamowite osiągi. Nowoczesny Defender kontynuuje dziedzictwo swych poprzedników, oferując jednocześnie zaawansowaną technologię, komfort i luksus.

Jego niezrównane zdolności terenowe sprawiają, że nie ma zadania niemożliwego - od przemierzania skalistych górskich szlaków po pokonywanie błotnistych mokradeł. Solidna

konstrukcja, potężne silniki i zaawansowany układ napędowy pozwalają na pewne pokonywanie przeszkód, dając kierowcy pełne poczucie kontroli.

Wnętrze Defendera to połączenie funkcjonalności i elegancji. Przestronna kabina oferuje wygodę i komfort na długich trasach, a jednocześnie jest wyjątkowo praktyczna. Zaawansowane systemy multimedialne i bezpieczeństwa sprawiają, że podróżowanie staje się przyjemne i bezpieczne.

Umów się na Jazdę Próbną u Dealera Roku Land Rover Nord Auto



DEFENDER

**IKONICZNY. W LEASINGU 105%
Z UBEZPIECZENIEM 1%**

DEALER ROKU 2022/23

JAGUAR LAND ROVER NORD AUTO
al. Jana Pawła II 85, Białystok

Tel.: 85 667 11 22
landrover@nordauto.com.pl

Obchody Święta ku czci Supraskiej Ikony Matki Bożej



To jedno z najważniejszych świąt celebrowanych w supraskim monasterze Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy. 10 sierpnia Cerkiew prawosławna w szczególny sposób cześci Matkę Bożą w jej Supraskiej Ikonie „Hodegetrii”. W tym roku, uroczystości zgromadziły wiernych nie tylko z regionu, ale także kraju i zagranicą. Wielu z nich przybyło w tradycyjnie organizowanych pielgrzymkach: pieszej z Białegostoku, kajakowej z Gródka i autokarowej z Warszawy (z Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego).

Obchody Święta ku czci Supraskiej Ikony Matki Bożej i modlitwy w monasterze trwały całą noc ze środy na czwartek (9/10.08). Główna Święta Liturgia oraz procesja z ikoną odbyły się tradycyjnie 10 sierpnia. W tym roku uczestniczyli w nich metropolita warszawski i cała Polska Sawa.

Podczas uroczystości obecni byli również przedstawiciele władz rządowych, lokalnych i samorządowych, między innymi wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski i wicemarszałek województwa podlaskiego Wiesława Burnos. Obecni byli też przedstawiciele świata nauki i służb mundurowych. W uroczystościach wzięła udział także grupa młodzieży przebywająca w supraskim Monasterze na III Ogólnodiecezjalnym Obozie dla Prystużników.

– Na mapie duchowej województwa podlaskiego klasztor jest bardzo ważnym miejscem. Chrześcijaństwo w naszym regionie oddycha bowiem dwoma płucami – prawosławiem i katolicyzmem. To niezwykle cenne, że mamy takie miejsca, które słyną z ikon, wielu łask, gdzie ludzie pielgrzymują i modlą się – powiedział dziennikarzom wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski.

Tegoroczne święto miało wyjątkowy charakter. Jak czytamy na stronie Monasteru Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy: „Przed Świętą Liturgią na ołtarzu polowym został poświęcony ikonostas w cerkwi Zwiastowania Bogurodzicy, będący rekonstrukcją pierwszego ikonostasu z XVI wieku. Ikony zostały napisane

przez Joannę i Jarosława Jakimczuk, absolwentów Instytutu Teologii Prawosławnej św. Sergiusza w Paryżu. Rzeźbieniem drewnianych ornamentów zajmował się Oleh Belc z Począjowa (Ukraina). Całość składa się z czterech rzędów, zawiera 39 ikon”.

Jak przypomniał wojewoda podlaski, klasztor męski Zwiastowania NMP w Supraślu odzyskuje swój dawny blask również dzięki środkom płynącym z programów rządowych. – To miejsce pięknieje coraz bardziej nie tylko duchowo, ale jest też odbudowywane i przywracane do pierwotnych kształtów. Również dzięki wsparciu polskiego rządu. Ponad 3 mln zł trafi do supraskiego monasteru w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. To ważne, by te szczególne miejsce oddziaływało na polską kulturę w wymiarze duchowym oraz sztuki sakralnej – dodał wojewoda podlaski.

Święto Ikony Matki Boskiej Supraskiej jest, obok Zwiastowania Najświętszej Marii Panny i święta Ewangelisty Jana Teologa, najważniejszym wydarzeniem w supraskim klasztorze.

S U P R A Ś L



ZESPÓŁ SZKÓŁ W MICHAŁOWIE

FABRYKA MARZEŃ

LICEUM KLASA ESTRADOWA

TECHNIK FOTOGRAFII I MULTIMEDIÓW

LICEUM KLASA INFORMATYCZNO-SPOŁECZNA

TECHNIK REALIZACJI NAGRAŃ

LICEUM KLASA RATOWNICTWA WODNEGO

TECHNIK REALIZACJI NAGŁOŚNIEŃ



UL. SIENKIEWICZA 5, 16-050 MICHAŁOWO
H WWW.SZKOLA.MICHALOWO.PL

Najlepsze finansowanie na rynku

Pronar, we współpracy z Santander Leasing, przygotował ofertę pozwalającą na korzystnych warunkach kredytować zakup wszystkich maszyn z Narwi (oprócz recyklingowych) - nawet bez potrzeby angażowania własnych środków. Dzięki temu mogą one zostać zainwestowane w gospodarstwach lub przedsiębiorstwach na inne cele, zwiększając przy tym ich dochodowość.

Nabywcy maszyn Pronaru nie muszą tracić czasu na poszukiwanie najlepszej oferty finansowania ich zakupów, kontaktować się z bankami lub pośrednikami finansowymi. Mogą skupić się na tym co jest dla nich najważniejsze - prowadzeniu gospodarstw lub firm.

Pomocy w dokonaniu wyboru maszyny najlepiej dopasowanej do potrzeb udzielają dilerzy i specjaliści Fabrycznych Punktów Sprzedaży Pronaru. Mogą oni również przedstawić kupującemu informacje o systemie Finansowania Fabrycznego PRONAR. Następnie z zainteresowanymi osobami kontaktuje się przedstawiciel Santander Leasing, który przedkłada konkretną ofertę oraz przyjmuje wniosek. Wniosek można także złożyć telefonicznie, a przedsta-

wiciel Santander Leasing przyjedzie we wskazane miejsce i zawrze umowę.

Dla wygody przyszłych właścicieli maszyn Pronaru procedury zostały uproszczone i transakcje do 700 tys. zł są zautomatyzowane. Dzięki temu podjęcie decyzji oraz podpisanie umowy może nastąpić już tego samego dnia. Po podpisaniu umowy wymagane jest uiszczenie opłaty prowizyjnej i - ewentualnie - wkładu własnego. Po dokonaniu tych operacji można odbierać maszynę. Nabywca staje się jej właścicielem, a zabezpieczeniem transakcji jest kwesel oraz umowa przewłaszczenia.

Szeroka oferta Finansowania Fabrycznego PRONAR pozwala wybrać wariant najbardziej odpowiadający potrzebom klientów, z uwzględnieniem możliwości

określenia wielkości udziału własnego (łącznie z wariantem bez udziału własnego) i rozłożeniem spłaty na 6 lub nawet 120 miesięcznych rat. Oferty Finansowania Fabrycznego PRONAR zostały przygotowane w oparciu o stałe oprocentowanie, co oznacza, że koszt finansowania jest znany już w chwili podpisywania umowy i nie wzrośnie nawet w przypadku ogłoszenia przez Radę Polityki Pieniężnej kolejnych podwyżek stóp procentowych. Aby ułatwić decyzje o zakupach, Pronar wprowadził specjalne oferty ważne do 30 września. Jedną z nich jest oferta Totalne 0%, w której klient nie ponosi żadnych opłat związanych z finansowaniem.

Finansowanie Fabryczne PRONAR cieszy się dużą popularnością. Dzięki niemu coraz więcej nowoczesnych maszyn trafia do polskich rolników i przedsiębiorców, zwiększając poziom mechanizacji firm i gospodarstw rolnych.

FINANSOWANIE FABRYCZNE

0%

WSZYSTKIE MODELE MASZYN DO ZBIORU ZIELONEK,
PRZYCZEPY I MASZyny KOMUNALNE



Więcej informacji znajdziesz na stronie pronar.pl
i u naszych regionalnych kierowników sprzedaży





Prymackaja Biasieda 2023 w Michałowie

Za nami najpopularniejszy festiwal kultury pogranicza. W sierpniu odbyła się Prymackaja Biasieda w Amfiteatrze Miejskim w Michałowie. Mieszkańcy i turyści bawili się przy wschodnich rytmach i zajadali się lokalnymi pysznościami.

- Kultura jest ponad podziałami, a Michałowo nie daje się wpisać w żadne działania zniechęcające, Michałowo zawsze pomagało ludziom, zawsze łączyło ludzi. Jako samorząd staramy się działać jak najlepiej, by miasto się rozwijało, a mieszkańcom żyło się lepiej i by wszyscy chętnie do nas przyjeżdżali - zaznaczył Marek Nazarko, burmistrz Michałowa podczas otwarcia imprezy.

Podczas wydarzenia, które odbyło się 5 sierpnia wystąpili m.in.: Aleksandra Jarocka, Cegiełki z Lewkowa, Zespół Siostry Ostapczuk, Studio Piosenki HDK, Zespół Tańca Ludowego Przepiórka, Mikron, Reczańka, Zabawa, Słowiańska Nuta, Prymaki, Kałaski, Rosy, Świtanak, Lider, Siabry,

Kupalinka z Mińska, Hulaj Kazak z Mińska, Igrycza z Mińska, SkaZka, Viesna czy Makar.

- Jest to impreza pokazująca bogactwo i koloryt kultury białoruskiej. Jej celem jest zachowanie i kultywowanie tradycji związanych z regionalnym folklorem mniejszości białoruskiej - tłumaczył Paweł Oziabło, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Michałowie.

Podczas zabawy nie zabrakło kultowego już hymnu, a także różnych stóisk z jedzeniem i gadżetami. Były też konkursy: na najładniejszą koszulkę z białoruskimi motywami i wiersz o Prymackiej Biasiedzie. Było też spotkanie z twórcami świeżo wydanego tomiku poezji twórców lokalnych "Słowa spad Michałowa". Wśród

lokalnych przysmaków królowały kanapki ze smalcem i kiszonym ogórkiem oraz prosiak z różną. Na deser był pokaz fajerwerków.

Wydarzenie współfinansowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a zorganizował je Gminny Ośrodek Kultury w Michałowie. W imprezie oprócz mieszkańców wzięli udział także: postowie Eugeniusz Czykwini, Krzysztof Truskolaski i Robert Tyszkiewicz, samorządowcy z województwa podlaskiego i powiatu białostockiego, przewodnicząca Rady Miejskiej w Michałowie Maria Ancipiuk oraz lokalni radni.

To nie jedyna interesująca zabawa organizowana w Michałowie tego lata. Mieszkańcy chętnie uczestniczyli również m.in. w sierpniowych Dożynkach w Jałówcze, 400-leciu wsi Nowosady czy lipcowym wydarzeniu pt. Bandarouskaja Haściounia w Amfiteatrze Bondary.



XXIII Międzynarodowy Festiwal Siabrouskaja Biasieda

Sąsiedzkie spotkanie przyjaciół

Śpiew, muzyka, taniec oraz przyjacielska atmosfera. Po raz XXIII w amfiteatrze nad zalewem w Zarzeczanach gmina Gródek zorganizowała Międzynarodowy Festiwal Siabrouskaja Biasieda.

To wyjątkowe wydarzenie na terenie gminy Gródek, które ma charakter koncertu połączony ze wspólną zabawą. Nawiązuje do tradycyjnego, zakorzenionego w kulturze stowiańskiej, przyjacielskiego spotkania pełnego muzyki, śpiewu i tańca. Tegoroczna edycja imprezy odbyła się 29 lipca. Organizatorem było Gminne Centrum Kultury w Gródku.

WSPÓLNE BIESIADOWANIE

Jak na festiwal Siabrouskaja Biasieda przystało, było wspólne śpiewanie, dużo muzyki i biesiadowanie w gronie rodziny i przyjaciół.

– Siabrouskaja Biasieda to wspólna impreza, którą organizujemy od ćwierć wieku. Odbywa się tradycyjnie w ostatnią sobotę lipca – wcześniej



w uroczysku Boryk, od kilku lat organizujemy ją nad zalewem w Zarzeczanach – mówił ze sceny Wiesław Kulesza, wójt gminy Gródek.

I podkreślał: – Niezależnie, gdzie ta impreza się odbywa, to ma wielką wartość. Na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń o charakterze wielokulturowym, międzynarodowym. To impreza, która prezentuje nasz region oraz twórczość ludową z naszego terenu. Nie może podczas niej zabraknąć śpiewu, tańca i muzyki.

Wójt gminy Gródek zaznaczał też, że w trakcie Festiwalu tworzą się nowe muzyczne znajomości. Zespoły nawiązują kontakty między sobą, a to owocuje wspólnymi koncertami, piosenkami i imprezami.

ŚPIEW, TANIEC, MUZYKA

W tym roku podczas Festiwalu wystąpiły zespoły ludowe z gminy Gródek, m.in. Rozśpiewany Gródek, Jesienny Liść i kapela Chutar oraz goście: Harika&Narwa, Dawid





Szymczuk Band, Souvenir, AS, Złoto, Kalinka, Laliland, Weronika Ptaszyńska & Lamia, Exit, Czerwone Szpilki, Siostry Ostapczuk oraz zespół Server Dance. Odśpiewano oczywiście hymn Siabrouskiej Biasiedy.

Swoje umiejętności taneczne zaprezentowali członkowie zespołu prowadzonego przez Stowarzyszenie AB-BA Podlaski Wianek z Białegostoku. Ciekawym akcentem był również występ zespołu Podsybka Kurpiowska z Łęgu Przedmiejskiego, który z powodzeniem

kultywuje tradycje, zwyczaje i muzykę Kurpiowszczyzny.

NA KOCYKU Z KOSZYCZKIEM

Nie mogło zabraknąć strefy kocykowej, która służyła do swobodnego biesiadowania z własnym koszyczkiem i kocykiem.

Organizatorzy imprezy przygotowali dla uczestników dwa konkursy z nagrodami. Pierwszy to konkurs na najsmaczniejszy chleb. Drugi był skierowany do najmłodszych, których

zadaniem było nagranie swojego występu z piosenką lub wierszykiem. Piosenki lub wierszyki musiały zawierać komponenty folklorystyczne.

Na stoiskach nie zabrakło wyrobów twórców ludowych i rękodzielników. Swoje lokalne wytwory prezentowały stowarzyszenia i koła gospodyń działające na terenie gminy Gródek.

Na Festiwal można było dojechać pociągiem specjalnym POLREGIO z Białegostoku. Wyruszał 29 lipca do Waliń i wracał do stolicy Podlaskiego już po północy, 30 lipca. (ad)



„Metastasio bez granic” za nami. 4 dni wypełniały koncerty, spektakle, happeningi

Zakończył się pierwszy międzynarodowy festiwal „Metastasio bez granic”. Przez 4 dni (od 17 do 20 sierpnia) w Supraślu oraz w Białymstoku odbyły się spektakle, happeningi i koncerty, które na długo zostaną w pamięci widzów.

Opera i Filharmonia Podlaska zorganizowała wydarzenie we współpracy z Gminą Supraśl. Inicjatorem i dyrektorem artystycznym festiwalu był Michał Znaniecki – ceniony reżyser teatralny i operowy. Inspiracją dla realizatorów Festiwalu stały się tłumaczenia librett słynnego librecyisty Metastasia na język polski, które drukowane były w suprańskim wydawnictwie ojców bazylianów.

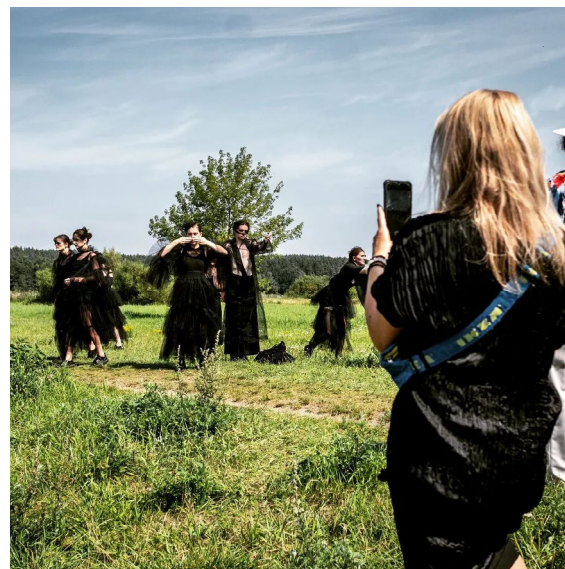
Michał Znaniecki zainspirowany tytułami przetłumaczonymi na język polski zbudował bogaty program, który będzie rozwijany w kolejnych latach. Pierwsza edycja poświęcona została mitowi „Kaina i Abla”.

Festiwal został dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury - państwowego

funduszu celowego, w ramach programu "Muzyka", realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

Partnerzy Festiwalu: Fundacja Jutropera, Gmina Supraśl, Opera i Filharmonia Podlaska - Europejskie Centrum Sztuki w Białymstoku, Włoski Instytut Kultury, Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza Filia w Białymstoku, Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. A. Grottgera w Supraślu oraz Fundacja PZU.

Festiwal odbywał się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego - Artura Kosickiego.



**Lider
opozycji
do Senatu**

**TRZECIA
DROGA**



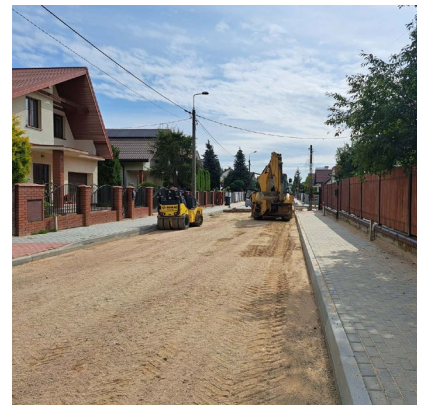
Wojewoda
**Maciej
Żywno**



**Polska 2050
Szymona Hołowni**

Materiał sfinansował Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga
Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe

Rozbudowa dróg w Grabówce



W Grabówce trwają roboty budowlane związane z budową i rozbudową trzech ulic: Paryskiej, Indyjskiej i Waszyngtońskiej. Obecnie trwa układanie kostki betonowej.

Jak informuje wykonawca, nawierzchnia na ulicy Waszyngtońskiej oraz Indyjskiej została położona już w około 40 procentach. Z kolei na ulicy Paryskiej, prace układania nawierzchni zaawansowane są w 60 procentach.

– Warto dodać, że łącznie w tej części Gminy Supraśl zbudowanych zostanie ponad kilometr nowych dróg. Koniec robót planowany jest jesienią tego roku – informuje supraszki magistrat.

Inwestycja została dofinansowana ze środków pozyskanych z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 3 miliony 200 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, że burmistrz Supraśla podpisał umowy na wykonanie dużych inwestycji dotyczących budowy, rozbudowy i przebudowy infrastruktury drogowej i technicznej w Grabówce pod koniec lata ubiegłego roku. (PG)

470. urodziny Zabłudowa

Była to okazja nie tylko do wspólnego świętowania, ale także świetnej zabawy. A atrakcji nie brakowało! W programie były animacje dla najmłodszych, pokazy władania szablą oraz liczne konkursy szlacheckie. Gwiazdą wieczoru był zespół LemON.

Urodziny odbyły się w niedzielę (6.08), a zaprosił na nie burmistrz Zabłudowa oraz Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie.

Pierwsza część uroczystości odbyła się na boisku zabłudowskiego klubu Rudnia. To tu można było odwiedzić stoisko z wystawką XVII w. broni, nauczyć się walczyć arkebuzem i rusznicą, przejść szkolenie puszkarza i piechura oraz spróbować zupy szlacheckiej prosto z kotła.

O godz. 18 impreza przeniosła się na główną scenę w Parku Dworskim, gdzie odbyły się: inscenizacja nadania praw miejskich, w której uczestniczył król Zygmunt August i Grzegorz Chodkiewicz. Tuż po tym rozpoczął się blok muzyczny. Na scenie pojawiły się takie gwiazdy jak podlaski zespół Szeptucha, Wiktor Dyduła i LemON.

Imprezę prowadził aktor Andrzej Beja-Zaborski.

Autorem zdjęć jest Ciuchniecki Photography



Z A B Ł U D Ó W



Emocje i chwile w zatrzymane w kadrze. O fotografii teatralnej z Magdaleną Rybij

Pasja stała się jej pracą. Zajmuje się fotografią teatralną od ponad 3 lat. Jej zdjęcia to prawdziwe artystyczne perełki, chwile zatrzymane w czasie. Opowiadają historie nie tylko zza kulis. Są barwne, choć w większości to obrazy prezentowane przez autorkę w czerni i bieli. Magdalena Rybij z supraskiego Teatru Wierszalin opowiedziała nam o swojej miłości do teatru i procesie twórczym. Ten nie jest sztampowy i nigdy nie pozwala na nudę.

Paulina Górska, dziennikarz: Od kiedy w Twoim życiu obecna jest fotografia?

Magdalena Rybij: - To pasja z młodości, która z czasem przerodziła się w zawód, pracę. Choć wcześniej nie myślałam o tym w takich kategoriach. Fotografia pochłania i zajmuje większą część mojego czasu. Skończyłam warszawską Akademię Fotografii. Był to też taki punkt zwrotny, by zajmować się tym profesjonalnie. Choć wtedy nie myślałam, że trafię do teatru i to właśnie fotografia teatralna zaczęła mnie pasjonować najbardziej.

A zanim znalazłaś swoje miejsce na ziemi w teatrze, jaki rodzaj fotografii Cię pasjonował? Były zlecenia na komercyjne sesje zdjęciowe?

- Jak najbardziej. Zajmowałam się właśnie tzw. fotografią komercyjną. Najpierw robiłam sesje dla przyjaciół i rodziny, później przysłyły większe zlecenia: na chrzcinach, ślubach, wszelkich imprezach okolicznościowych, czyli tak bardzo klasycznie. Choć już wtedy, zależało mi na tym, by moje zdjęcia nie były bez wyrazu, a miały głębię, artyzm. Żeby była w nich cząstka mnie, mój autorski wydzźwięk.

Czyli już wtedy zaczęło Cię ciągnąć w stronę sceny. Wybrałaś teatr czy może było na odwrót, teatr wybrał Ciebie?

- Myślę, że nasze drogi miały się zejść, a nasze energie po prostu się przyciągnęły (śmiej). Jak teraz o tym myślę, to czuję, że praca w teatrze od zawsze była moim marzeniem, ale... chyba głośno o tym nie mówiłam.

I to marzenie się ziściło. Jesteś członkiem supraskiego zespołu Teatru Wierszalin. Zawsze w parze z aparatem, by uchwycić to co ulotne, a warte zapamiętania, zatrzymania w kadrze. Jak i kiedy zaczęła się ta Twoja przygoda?

- Historia jest dość ciekawa, a zaczęła się praktycznie miesiąc przed pandemią, w 2020 roku. Wróciłam do Supraśla z Warszawy. Nie miałam pracy, a wszystko to co budowałam jeśli chodzi o fotografię, było w Warszawie, więc musiałam tu zacząć budować wszystko od nowa. Polegało to na tym, że robiłam zdjęcia przy każdej możliwej okazji, jeśli chodzi o wydarzenia społeczno-kulturalne, które miały miejsce w Supraślu. Później te zdjęcia rozsyłałam. Dostałam propozycję robienia zdjęć podczas wydarzenia, które było związane z gminą, a na tym wydarzeniu pojawił się też teatr Wierszalin, dyrektor, aktorzy. Później jeden z aktorów, Darek Matys – mogę powiedzieć, że to on jest tą osobą, która wprowadziła mnie do tego teatralnego świata – zadzwonił do mnie, powiedział, że widział, że robiłam zdjęcia i zapytał, czy mogłabym podostać im kilka fotografii z tego wydarzenia. I tak to się zaczęło. Wystąpiłam na zdjęciu, dostałam maila zwrotnego, że są świetne, bardzo się wszystkim spodobały. Otrzymałam propozycję, by zrobić zdjęcia z wierszalińskiego spektaklu. Akurat wtedy było ciekawe wydarzenie, Wierszalin grał „Dziady” w plenerze. I to była moja pierwsza „fucha”, zawodowa styczność z teatrem.

Fotografia teatralna wydaje się dość trudna.

- Fakt, to nie jest takie proste, jakby się mogło wydawać. Przemyslałam to,

co mogłabym Ci powiedzieć odnośnie fotografii teatralnej i zaczęłam się zastanawiać, czy jest taki fotograf w Polsce, który tak jak ja pracuje w teatrze, który spędza w nim większość czasu, swojego życia. Moja praca nie polega tylko na tym, że w określonym czasie przychodzę na same próby i wytapuję konkretne kadry. Jestem od samego początku powstawania spektaklu. Jestem przy tym jak aktorzy siadają razem z reżyserem do wspólnego stołu w garderobie, czytają teksty. Za pomocą obiektywu dokumentuję te rozmowy zza kulis. Później jest czas na etap sceniczny. Moja fotografia oprócz tego, że jak wspominałam dokumentuje spektakl, to spełnia również funkcje pomocnicze przy budowaniu tego spektaklu. Przy ostatniej realizacji, czyli „Wyzwoleniu” Wyspiańskiego w reżyserii Piotra Tomaszuka, dostałam zaszczytną funkcję asystenta reżysera. Więc fotografia teatralna była moim narzędziem pracy. Fotografując aktorów na próbach, mogłam później te zdjęcia pokazać reżyserowi i wtedy on widział, czy coś jest do poprawy, czy np. dany kostium pasuje, jak konkretna scena wygląda w kadrze.

„Zamrażasz” chwile w fotografii?

- Tak! Jest to dokumentacja. Dla mnie w tym wszystkim najfajniejsza jest już ta część mojej pracy, kiedy spektakl jest prawie gotowy i mogę zrobić zdjęcia, które będą tymi zdjęciami reprezentacyjnymi.

Tymi, które umieścicie np. w mediach społecznościowych lub albumie promującym dane wydarzenie.

- Dokładnie. Tymi, które wstawimy na nasze media społecznościowe, by zachęcić widzów do przyjscia na sztukę. Chociaż to też jest ciekawa kwestia. W Teatrze Wierszalin piękne jest to, że nasz zespół nie liczy wiele osób, a każdy z nas jest multizadaniowy. Musimy, ale przede wszystkim chcemy ze sobą współpracować. Czerpiemy wiele od

siebie nawzajem. Dla przykładu, do festiwalu „Między wierszami”, powstaje oprawa plastyczna, plakaty, wizualizacja. Ja robię zdjęcia, Mateusz Kacprzak scenograf i grafik naszego teatru, później ma materiał, który pozwala mu z tych zdjęć stworzyć właśnie plakat, jakąś konkretną grafikę. Nasze prace fajnie się z sobą zgrzywają. Zdjęcia są też pomocne w pracy aktorów. Fotografii, które robię im podczas prób, mogą stanowić podpowiedź to tego co ewentualnie można pokazać inaczej, ulepszyć, czy będzie to sposób ułożenia ciała czy jakieś krawieckie zmiany w kostiumie.

A co z aktorami? Są już na tyle oswojeni z aparatem, że nie stawiają granic w przestrzeni scenicznej?

- Myślę, że tylko na początku mnie zauważali [śmiech], bo mogło to być nieco krępujące. Ja też nie pracuję tak, że podchodzę 30 cm do twarzy, chociaż mam możliwość wejścia na scenę. Wolę być jednak niewidoczna. Oprócz tego, że słyszą mój aparat, bo jednak jakiś dźwięk wydaje, to już na tyle się do niego przyzwyczaili, że to wszystko wychodzi bardzo naturalnie. Zresztą jestem już 3 rok w teatrze, jestem częścią zespołu i tak się czuję, jestem tak też traktowana, więc nie jestem kimś odrębnym, zewnętrznym fotografem na zlecenie. Współpracuję z nimi i bardzo ich podziwiam, jako artystów. Mam nadzieję, że na moich zdjęciach widać też doskonale ich emocje, to jakimi profesjonalistami są, ale też to w jaki sposób ja ich widzę,

jako piękne istoty, które są niesamowicie zdolne i które potrafią na scenie pokazać magię teatru.

Co jest takiego w tym zawodzie co się pociąga, rozwija?

- Fotografia teatralna to refleks, szybkość, działanie, skupienie tu i teraz, bo pewnych rzeczy po prostu się nie powtórzy. Fakt, ja mam tę możliwość kilka razy przyjść na dany spektakl, ale nie chcę tego, wolę mieć na świeżo uchwycony dany moment. Ta chwilowość, spontaniczność jest ważna. Zajmując się fotografią teatralną nie mam czasu na nudę. Otwiera mi furtki na współpracę przy różnych ciekawych, współtowarzyszonych wydarzeniach artystycznych, które dzieją się w Wierszalinie, m.in. przy okazji letnich edycji „Między Wierszami”.

Tak zwane dobre ujęcie... potrzeba czasu, by je zrobić czy to raczej kwestia ustawienia kadru?

- Oczywiście dokonuję selekcji materiału. Ale powiem szczerze, że raczej przychodzi mi to bardzo naturalnie, właściwie nie kadruję zdjęć. Czasami zdarza mi się poprawiać, bo coś jest krzywo albo nagle zobaczę na zdjęciu jakiś szczegół i tylko to chcę wyciągnąć, ale jakbym chciała pokazać całe zdjęcie to też byłoby ok. Nie zastanawiam się długo nad doбором kadrów. Z aparatem i w teatralnej przestrzeni czuję się jak ryba w wodzie.

Fotografii oddajesz serce, czego dowodem są trzy wydane albumy.

- Pierwszy powstał dzięki stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, z okazji jubileuszu 30-lecia Teatru Wierszalin, w 2021 roku. Drugi obrazujący fragmenty spektaklu „Dziady” rok później. To ciekawa inicjatywa, album jest zwieńczeniem projektu „Objazd mickiewiczowski wzorem Reduty na Litwie”. Zbiór moich fotografii miał premierę w Wilnie, a wystawa odbyła się w tamtejszym klasztorze franciszkanów. Trzeci to album „Tańczyć Konrada”, myślę, że najważniejszy i najbardziej mi bliski. Jest związany z zeszłorocznym Festiwałem „Między wierszami”. W grudniu tego roku jako zespół Teatru Wierszalin jedziemy do Tokio, do Teatru X, właśnie ze spektaklem „Tańczyć Konrada”. Tam będę miała też swoją wystawę i debiut tego albumu.

Świetna wiadomość, gratulacje! Promujecie polską literaturę na międzynarodową skalę.

- Dziękuję. Chcemy promować polską kulturę za granicą. „Tańczyć Konrada” to wydarzenie interdyscyplinarne, którego ideą jest zderzenie aktorskiego wykonania Wielkiej Improwizacji uwięzionego w celi Konrada [w tej roli Rafał Gąsowski], z „tańcem jego wolnej duszy” – to jest improwizowaną etiudą baletową tańczoną przez wybitnego polskiego artystę baletu [Bartosz Zyśk] młodego pokolenia.

Dziękuję za spotkanie i czekamy na relację z Tokio.

Dziękuję. Na pewno będzie!



BIURO RACHUNKOWE OMEGA Sp. z o.o.

Zakres usług:

- ✓ podatkowo-księgową obsługę podmiotów gospodarczych i osób fizycznych
- ✓ kadry, BHP, ZUS
- ✓ sprawozdawczość GUS
- ✓ opłaty środowiskowe

ul. Leśna 1
16-050 Michałowo
tel. 500 034 004
omegabiuro300@wp.pl

Nadchodzi Święto Grzyba w CPL Sokole

Konkursy, warsztaty, koncerty i wielkie wspólne grzybobranie. W Centrum Produktu Lokalnego Sokole w gminie Michałowo szykuje się wielka gratka dla wszystkich grzybiarzy - Święto Grzyba. Impreza odbędzie się 9 września, start o godz. 14:00.

Święto Grzyba jak zwykle przyniesie mnóstwo atrakcji. Od godz. 14:00, uczestnicy w trakcie wielkiego grzybobrania zawalczą o tytuł „Władcy Grzybowego”, zmierzą się również w konkursach na „największego grzyba”, „najsmaczniejszą potrawę z grzybami” oraz podejmą rękawicę w piłowaniu drewna na czas. Szykują się też warsztaty kowalstwa, rzeźbiarstwa, garncarstwa, wikliniarstwa, serowarstwa, tkactwa plenerowego, robienia pająków słomianych bądź toreb płóciennych.

Wśród wydarzeń towarzyszących są m.in.: wystawa z fotografiami z Odessy Maryi Lomakovej „Tam, gdzie mnie nie było”, wernisaż pleneru ceramicznego

w Sokolu oraz wystawy poplenerowej „Barwy Sokola IX”, a także promocja tomiku poetów lokalnych „Słowa spad Michałowa”.

Nie zabraknie licznych stoisk z rękodziełem ludowym i potrawami kuchni regionalnej. Dla uczestników szykowany jest też gar zupy grzybowej oraz „ogródek z jadłem i napitkiem”.

W godz. 17:00-23:00 - koncerty i tłumy bawiące się pod sceną. Dla mieszkańców i turystów wystąpią: Zabawa, Czerwone Szpilki, Słowiańska Nuta, Kapela z Jałówki. Będzie również zabawa ludowa z zespołem Makaro, a gwiazdą wieczoru

zapowiadany jest Grzegorz Kupczyk Acoustic, który świętuje 40-lecie płyty „Doroste dzieci”.

Na Święto Grzyba zapraszają Gminny Ośrodek Kultury w Michałowie, Urząd Miejski w Michałowie, Nadleśnictwo Żednia oraz CPL Sokole, gdzie 9 września odbywać się będzie cała impreza.



16-050 Michałowo ul. Sienkiewicza 21A tel. 85 7 189 424 e-mail: sekretariatmosir@michalowo.eu

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W MICHAŁOWIE

- pełnometrażowy basen pływacki
- zajęcia z aqua aerobiku
- nauka pływania
- zjeżdźalnia
- sauna
- jacuzzi
- siłownia



mosir.michalowo.eu

„Zapytaj seniora” w Supraślu

Seniorzy wolontariusze w ramach projektu „Zapytaj Seniora” odpowiadają na pytania związane z historią miasteczka oraz tym, co zobaczyć, gdzie zjeść i gdzie znaleźć nocleg. Punkt informacyjny cieszy się coraz większą popularnością.



W wyremontowanym budynku Starej Plebanii w Supraślu od początku lipca działa sezonowy punkt informacji turystycznej. Z poradami i wskazówkami dla turystów czekają w nim emeryci z miejscowego Klubu Seniora, którzy z ogromną pasją opowiadają także o zabytkach uzdrowiskowego miasteczka.

Punkt jest otwarty w godzinach: piątek 14-18 oraz sobota, niedziela w godzinach 10-18.

Projekt „Zapytaj Seniora” finansowany jest przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej w ramach programu wieloletniego na rzecz Osób Starszych na lata 2021-2025 – edycja 2023. (PG)

Zdjęcie: UM Supraśl

NOWY ROK SZKOLNY

bądź gotowy!

300 Mb/s -50% przez 1 miesiąc

600 Mb/s -50% przez 2 miesiące

spakuj neta od KOBY

ZADZWOŃ DO NAS
ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY I OBOWIĄZUJĄCE PROMOCJE
tel. 85 333 33 33



@ internet

televizja

telefon

• www.koba.pl

LasFest w Siedlisku Kultury Solniki 44. Festiwal teatralny w środku lasu

Tłumy widzów odwiedziły Siedlisko Kultury Solniki 44. Odbyła się tam 6. edycja Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego w Lesie – LasFest.

LasFest – Międzynarodowy Festiwal Teatralny w Lesie to wyjątkowe, cykliczne wydarzeniem kulturalne, które organizowane jest w unikalnych przestrzeniach ośrodka Siedlisko Kultury Solniki 44, ulokowanego w sąsiadującym z Puszcą Knyszyńską lesie, pod Zabłudowem.

Scena, prowadzona przez twórców teatralnej Grupy Coincidentia, gościła w trakcie pięciu edycji LasFest spektakle, koncerty, prace w toku artystów z Polski, Holandii, Niemiec, Izraela, Węgier i Wielkiej Brytanii. Ideą festiwalu są coroczne spotkania z teatrem tworzonym na gruncie niezależnym w różnych miejscach na świecie, teatrem poszukującym różnych środków scenicznej ekspresji.

Smakowita, artystyczna uczta

Wybór najciekawszych propozycji teatrów niezależnych, wzbogacony imprezami towarzyszącymi (koncertami, spotkaniami z artystami, improwizowanymi pokazami sesyjnymi, projekcjami filmów) oraz unikalny charakter miejsca ich prezentacji (scena Solniki



Fot. Alina Gabrel-Kamińska/Bez Słów

44 położona jest w pozbawionej ludzkiego sąsiedztwa leśnej głuszy) tworzą niepowtarzalną atmosferę festiwalu. Spektakle są grane w stodole, która stała się unikatową przestrzenią do prezentacji wydarzeń artystycznych. Widzowie mogli je obejrzeć rezerwując bezpłatne wejściówki.

Tegoroczna edycja imprezy odbyła się w dniach 8-13 sierpnia. W jej programie znalazły się spektakle, filmy, rozmowy i koncerty. Można było obejrzeć spektakle artystów m.in. z Węgier, Białorusi i Polski. Swoje przedstawienia zaprezentowali także gospodarze („Bezbrzeża”, „Invisible”), zaśpiewała Maja Kleszcz, obejrzeć można było filmy krótkometrażowe. Monika Konieczna stworzyła leśny mural, powstała też foodartowa instalacja

„Ołtarz Artemidy” wykonana przez Michalinę Kostecką/Plantera. Uczestnicy Festiwalu podziwiali Noc Perseidów, czyli nocny spektakl spadających gwiazd z muzyką na żywo w wykonaniu Kwartetu Dworskiego.

Bliskość natury, obcowanie z teatrem i sztuką, inspirujące rozmowy – to wszystko sprawiło, że tych kilka dni w Solnikach było artystyczną, smakowitą ucztą.

Król Jeleń patronem tej edycji

Poszczególne edycje LasFest mają swoich leśnych patronów. Byli nimi dotychczas Dzik, Mech, Wilk i Kora.

Patronem szóstej edycji LasFest był Król Jeleń – najdostojniejszy mieszkaniec lasu, wywołujący swym



Fot. Alina Gabrel-Kamińska/Bez Słów



Fot. Alina Gabrel-Kamińska/Bez Słów

dystygowanym wyglądem niepowtarzalne doznania estetyczne, starannie dobierający przestrzenie bytowania, unikający zakrzewionych miejsc ze względu na rozłożyste poroże. Korona króla Jelenia jest najszybciej wzrastającą tkanką tego rodzaju na świecie – powiększa się w imponującym tempie, tworząc niepowtarzalną formę. W okresie wzrostu poroże jest bardzo unerwione, wrażliwe na bodźce i ból, później twardnieje, kostnieje, staje się

atrakcyjnym atrybutem, który budzi respekt i uznanie. Jednak, w pewnym momencie, król zrzuca koronę, przez co jego majestat traci. Jeleniowi jest łatwiej, może przedzierać się przez zakrzewione przestrzenie, nie ma ochoty walczyć ani zabiegać o uznanie.

Tegoroczny program LasFest, inspirowany figurą Jelenia, był zbiorem wydarzeń, które nawiązują do różnych momentów z życia leśnego patrona imprezy. Jest w nim miejsce zarówno

na wrażliwe, zastane w momencie bolesnego wzrostu eksperymenty teatralne, jak i dystygowane spektakle opracowane rozbudowaną formą, wydarzenia operujące atrakcyjnymi estetycznie środkami wyrazu oraz pokazy porzucające spektakularne rozwiązania formalne na rzecz skromnego dialogu z widzem.

LasFest 2023 – Edycja Króla Jelenia była festiwalem prezentującym teatr w koronie oraz bez niej.



Fot. Alina Gabrel-Kamińska/Bez Słów



Fot. Alina Gabrel-Kamińska/Bez Słów

architekci & budownictwo

o d 1 9 9 7



PROJEKTY I REALIZACJA DOMÓW JEDNORODZINNYCH

PRZY ZLECENIU BUDOWY PROJEKT ZA 1 ZŁ!

OD PROJEKTU PO REALIZACJĘ tel. 609 576 067 miastoprojekt.eu



Bilety na spektakle Teatru Dramatycznego już w sprzedaży

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku zaprasza do zapoznania się z ofertą na początek sezonu artystycznego 2023/2024. W programie przewidziane są sztuki znane białostockiej publiczności jak np. „Pomoc domowa” w reżyserii Witolda Mazurkiewicza i „Landschaft” w reżyserii Waldemara Śmigasiewicza.



– To kolejny sezon artystyczny, w którym prowadzimy działalność poza siedzibą przy ul. Elektrycznej. Trwający remont powoduje, że spektakle są wystawiane w lokalizacjach zastępczych. W tym roku również zapraszamy do: Kina Ton, Uniwersyteckiego Centrum Kultury oraz Auli Wydziału Nauk o Edukacji. Mimo tych trudności nadal prowadzimy działalność statutową i zapraszamy widzów do skorzystania z naszej oferty – mówi Piotr Półtorak Dyrektor Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku.

We wrześniu instytucja rozpocznie sezon artystyczny 2023/2024 farsą „Wszystko w rodzinie”. W sztuce wyreżyserowanej przez Witolda Mazurkiewicza publiczność może być świadkiem połączenia dwóch wydarzeń: zjazdu neurologów oraz przygotowywania świątecznego przedstawienia dla pacjentów. Te dwa zdarzenia tworzą dynamiczną, zaskakującą i skomplikowaną akcję, w której nie zabraknie również trzech śledztw czy absurdu pomieszczenia tożsamości. Spektakl będzie prezentowany 9 i 10 września o godz. 19:00 w Kinie Ton (Rynek Kościuszki 2).

Od 15 do 17 września Teatr Dramatyczny zachęca do obejrzenia „Pomocy domowej”

w reżyserii Witolda Mazurkiewicza w Auli Wydziału Nauk o Edukacji (ul. Świerkowa 20). Nadia – główna bohaterka – rozpoczyna pracę w nowym miejscu i będzie musiała sprostać niemałym wyzwaniom. Nie zabraknie także mnóstwa zabawy i błyskotliwych dialogów.

16 i 17 września w Uniwersyteckim Centrum Kultury (ul. Ciołkowskiego 1N) widzowie będą mieli okazję obejrzeć „Landschaft” w reżyserii Waldemara Śmigasiewicza, czyli ironiczną komedię, rodzinny obrazek, w którym ojciec trzech synów, po śmierci ich matki, a jego żony stara się na nowo odbudować rodzinne relacje. Myląc władzę z wolnością, uwalnia chore patriarchalne i dyktatorskie zapędy. Postępując się zmyślną socjotechniką, skłóca ze sobą synów, pragnąc ukazać się im jako zbawca i niekwestionowany domowy autorytet.

Miłośnicy komediowych sztuk będą mogli zobaczyć farsę „Boeing, Boeing” w reżyserii Witolda Mazurkiewicza. Spektakl przedstawia perypetie Maksa i jego trzech narzeczonych (każda z nich to stewardessa innych linii lotniczych). Główny bohater skrupulatnie notuje godziny odlotu i przylotu kolejnych samolotów. Wszystko idzie zgodnie z planem, dopóki

na horyzoncie nie pojawia się Boeing – samolot szybszy niż inne. Spektakl będzie wystawiony 22, 23 i 24 września w Auli Wydziału Nauk o Edukacji (ul. Świerkowa 20).

Następną propozycją jest tragicomedia „Bóg mordu” w reżyserii Katarzyny Deszcz. Przedstawienie funduje emocjonalną sinusoidę, w której nie zabraknie okazji do śmiechu. W świat konwenansów przenoszą bohaterowie spektaklu – dwie pary małżeńskie, które próbują polubownie zatrzeć bójkę swoich synów. Niestety z każdą minutą, napięcie narasta i konfrontacja zmierza do nieoczekiwane go finału. Sztukę będzie można obejrzeć 23 i 24 września o godz. 19:30 w Uniwersyteckim Centrum Kultury (ul. Ciołkowskiego 1N).

W ostatni weekend września instytucja zaprasza na spektakl „Pani Pylińska i sekret Chopina” w reżyserii Adama Opatowicza. To historia młodego człowieka zafascynowanego twórczością Fryderyka Chopina, który zaczyna pobierać lekcje gry na fortepianie u ekscentrycznej damy. Nauka u pani Pylińskiej okazuje się czymś więcej niż tylko muzyczną przygodą. To opowieść, jak muzyka kształtuje paletę naszych emocji, stosunek do otaczającego nas świata, a przede wszystkim do drugiego człowieka. Spektakl będzie prezentowany 29 i 30 września o godz. 19:00 w Uniwersyteckim Centrum Kultury (ul. Ciołkowskiego 1N).

Teatr Dramatyczny zaprasza młodzież na spektakl szkolny „Skąpiec” w reżyserii Tomasa Mana. Znakomicie napisana komedia o chorobliwej miłości do pieniędzy, obfitująca w wiele śmiesznych sytuacji zabierze uczniów w czasy epoki baroku. Ta ponadczasowa sztuka utrzymana jest w konwencji komedii dell'arte i wciąż wywołuje wrażenie aktualności. Przedstawienie będzie można obejrzeć 18, 19 i 20 października w Kinie Ton.

Bilety na spektakle są dostępne w sprzedaży internetowej oraz w kasie biletowej przy ul. Suraskiej 1. Szczegółowe informacje na temat repertuaru z podziałem na lokalizacje będzie można sprawdzić na stronie internetowej dramatyczny.pl

PSL 

TRZECIA
DROGA

nr 2

Stefan

Krajewski

DEFENDER

**IKONICZNY. W LEASINGU 105%
Z UBEZPIECZENIEM 1%**



 **DEALER
ROKU^{22/23}**

JAGUAR LAND ROVER NORD AUTO
al. Jana Pawła II 85, Białystok

Tel.: 85 667 11 22
landrover@nordauto.com.pl